

# GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty, kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 8,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złozenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lin. 15 gr. na str. 2-lin. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 50. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Członkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemście n. Drw.

Rok III.

Nowemiasto n. Drwęcą, sobota dnia 15. lutego 1936 r.

Nr. 19

## Przed ratyfikacją wielkiego błędu politycznego.

W dniu 11 bm. we francuskiej izbie deputowanych rozpoczęła się generalna debata nad ratyfikacją paktu francusko-sowieckiego, podpisanego — jak wiadomo — dnia 2 maja r. ub. w Paryżu pomiędzy ówczesnym premierem Francji p. Lavallem a ambasadorem sowieckim p. Potiomkinem.

Tak długi okres czasu, jaki pozostawiono od chwili podpisania paktu do chwili wniesienia go do parlamentu celem ratyfikacji, wskazuje już niewątpliwie, że walory tego paktu dla Francji są więcej niż problematyczne. Gdyby pakt z Sowietami przedstawiał dla Francji naprawdę realną wartość, a nie groził powikłaniami wewnętrznymi i zewnętrznymi, to nietylko nie zwlekano by z jego ratyfikacją parlamentarną, lecz skorzystano by z uprawnień Prezydenta Republiki i przedstawiano mu pakt ten do ratyfikacji. Być może, że próby takie były czynione, lecz prezydent Lebrun obawiał się widocznie wzięcia tak wielkiej odpowiedzialności na swoje barki. Opinia francuska bowiem w pakcie z Sowietami nie widzi istotnych korzyści dla Francji.

Już przez samo podpisanie paktu Francja „zyskała” tyle, że wpływy komunistyczne w kraju znacznie wzrosły, co wyraziło się w utworzeniu t. zw. frontu ludowego. Rozruchy w portowych miastach francuskich jak i afera Eberleina były rezultatem tych wpływów. Słusznie więc są obawy znacznego odłamu opinii francuskiej, że po ratyfikacji paktu akcja agentów komunistycznych przybierze znacznie na sile. Coraz większy zasięg agitacji komunistycznej w koloniach francuskich, m. in. w Syrii, jak i w metropolii jest bezceremonjalnym mieszaniem się Moskwy do wewnętrznych spraw francuskich. To też słusznie podkreśla wybitny francuski publicysta polityczny Jacques Bardoux, że ratyfikacja paktu francusko-sowieckiego w jego obecnej formie byłaby błędem politycznym. W pierwszym rzędzie byłoby to równoznaczne z eoretycznym usankcjonowaniem interwencji w wewnętrzne stosunki polityczne innych państw, czego dowodem praktycznie rzecz biorąc, jest akcja III-ej międzynarodówki w metropolii i koloniach francuskich.

Jeśli natomiast chodzi o następstwa tego paktu w polityce zagranicznej, to dały się one już odczuć. W chwili obecnej w prasie angielskiej pojawiły się głosy, że w razie ratyfikacji paktu przez Francję, Niemcy złożą protest, w którym oświadczą, że pakt sowiecko-francuski jest złamaniem zasady układu locarneńskiego i będą uważały się za uprawnione do wprowadzenia wojsk do zdemilitaryzowanej strefy nadreńskiej.

Watykańskie „Osservatore Romano” przytaczając liczne głosy krytyczne prasy francuskiej, skierowane przeciw paktowi, podkreśla problematyczną wartość wojskową paktu, uzasadnianą okolicznością, że Z. S. S. R. nie ma wspólnej granicy z Niemcami.

Pakt z Moskwą nakłada na Francję obowiązek przyścia Sowietom ze zbrojną pomocą. W razie więc wystąpienia przeciwko Niemcom, Francja znalazłaby się w pozycji agresora, co jest sprzeczne z duchem i literą układu locarneńskiego. Natomiast w razie zaatakowania Francji przez Niemcy pomoc zbrojna Sowietów staje się iluzoryczną, gdyż Sowiety nie posiadają wspólnej granicy z Niemcami a pomoc Rosji na drodze morskiej nie może być tematem rzeczowych rozważań.

Widzimy więc, że pakt z Moskwą już pociągnął, pociąga w dalszym ciągu i pociągnie niewątpliwie w przyszłości jaknajfatalniejsze skutki dla Francji zarówno w stosunkach wewnętrznych, jak i na terenie wielkiej polityki europejskiej. Oczywiście, o to wszystko Moskwa głowa nie boli, bo dla niej pakt z Paryżem przedstawia pewne realne korzyści. Stanowi

## Jak brzmi projekt ustawy o zniesieniu uboju rytualnego?

WARSZAWA. Zgłoszony przez posłankę Janinę Prystorową projekt ustawy o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach zawiera w głównych artykułach następujące postanowienia:

Art. 1. Przy uboju w rzeźniach publicznych i prywatnych bydło rogate, świnię, owce, kozy, konie, osły i muły oraz psy powinny być ogłuszone przed wykrwawieniem. Przepis niniejszy nie ma zastosowania w wypadkach nagłych, kiedy ogłuszenie jest niewykonalne.

Art. 2. Zwierząt nie wolno wprowadzać na miejsce uboju przed zupełnym ukończeniem przygotowań, potrzebnych do natychmiastowego uboju zwierzęcia. Wykrwawienie przy uboju można rozpocząć dopiero po całkowitem ogłuszeniu zwierzęcia. Nie wolno oprawiać zwierzęcia przed stwierdzeniem jego śmierci.

Art. 3. W rzeźniach publicznych i prywatnych zabrania się dokonywania w obrębie rzeźni i hal miejskich innego dzielenia tusz z zwierzęcych niż na dwie podłużne połowy. Dotyczy to tusz zwierzęcych, przeznaczonych do przerobienia w tej samej rzeźni, w której dokonano uboju. Wypuszczanie z rzeźni, jakoteż

wszelkie transporty (oddawanie, przyjmowanie i wykonywanie transportów) poza obrębem rzeźni tusz mięsnych, surowych, dzielonych inaczej niż przewiduje ustęp pierwszy, jest zabronione.

Nie dotyczy to transportów mięsa wieprzowego oraz na cele konsumpcji we własnym gospodarstwie domowym oraz zakładach gastronomicznych.

Dalsze artykuły zawierają postanowienia formalne.

Wykroczenia przepisu pociągają karę aresztu do 3 miesięcy lub grzywnę do 3 000 zł. lub obie kary łącznie.

Orzecznictwo należy do władz administracyjnych, wykonanie a szczególnie przepisy wykonawcze poruczone są ministerstwu rolnictwa i spraw wewnętrznych. Ustawa ma wejść w życie na całym obszarze R. P. z dn. 1 stycznia 1937 r., z wyjątkiem województwa śląskiego, zaś na obszarze tego województwa po ogłoszeniu zgody Sejmu śląskiego i nie wcześniej, jak 1 stycznia 1937 r.

### 27. bm. Sejm zakończy prace nad budżetem.

W poniedziałek 17-go bm. rozpoczynają się plenarne obrady Sejmu nad budżetem. Obrady te trwać będą do 27 bm. przyczem zgodnie z terminami, przewidzianymi w Konstytucji, dnia 28 bm. preliminarz budżetowy wraz z ustawą skarbową przesłany zostanie do Senatu.

W międzyczasie 25. b.m. senacka komisja budżetowa również z a k o Ń c z y rozpatrywanie budżetu.

W pierwszych dniach marca budżet znajdzie się już na porządku obrad.

### P. Prezydent R. P. ojcem chrzestnym 7 małych ślązaków.

Katowice. Kancelarja cywilna Prezydenta R. P. zawiadomiła urząd wojewódzki w Katowicach, iż Pan Prezydent wyraził zgodę na zapisanie Go jako ojca chrzestnego w 7 wypadkach raz jako ojca chrzestnego dziewiątego syna a pozostałych 6 wypadkach jako ojca chrzestnego siódmego syna. Rodzice chrześniaków Pana Prezydenta mieszkają wszyscy na terenie G. Śląska.

on atut w propagandzie wewnętrznej, że państwo sowieckie zdobywa dla Kominternu teren działalności w państwie kapitalistycznym. Przez pakt z Francją Sowiety umacniają swą pozycję w Europie, co wobec groźby wojny na Dalekim Wschodzie jest dla nich rzeczą pożądaną. A przedewszystkiem, Sowiety liczą na uzyskanie od Francji i miliardowej pożyczki, mimo że obywatel francuski dotychczas nosi w kieszeni bezwartościowe obligacje rosyjskie. Mówi się przytem, że nowa pożyczka ma być zużyta na zbrojenia i to podobno na granicy zachodniej. Wszak między Niemcami a Rosją niema granicy-zachodzi zatem pytanie przeciw komu się zbroi Z. S. S. R.?

Projekt o udzielenie pożyczek wywołuje oburzenie drobnych rentjerów francuskich, pakt zwalczany jest namiętnie nietylko przez prawicę i polityków z centrum, ale nawet przywódca socjalistów Blum ostatnio poczynił przeciw paktowi duże zastrzeżenia. Zachodzi zatem znowuż pytanie: komu pakt ten jest potrzebny, jaka tajna lub jawna międzynarodówka go popiera?

Z powyższej analizy wynika jasno, że Francja na pakcie z Sowietami wyjść może jak słynny „Zabłocki na mydle”, co dla Polski, jako aliantki Francji, nie jest bynajmniej obojętne.

### Adwokaci polscy w Gdyni zerwali stosunki ze swymi żydowskimi kolegami.

Wielką sensację wywołała w Gdyni jednogłośnie uchwała Klubu Adwokatów, który postanowił stać w życiu zawodowym w stosunku do adwokatów Żydów na stanowisku ściśle prawnym i zerwać z nimi wszelkie stosunki koleżeńskie i towarzyskie. Uchwała ta została zakomunikowana wszystkim adwokatom żydowskim zamieszkałym w Gdyni, jak również miejscowej władzy sądowej.

Motywami powyższej uchwały były poglądy, że koleżeństwo nie opiera się jedynie na wspólności zawodu. Między adwokatami Polakami a adwokatami Żydami niema tej spójni, któraby pozwalała uważać tych ostatnich za kolegów. Adwokaci polscy doświadczyli bowiem, że Żydzi nie mogą się pozbyć tych cech specyficznych, które są obce i diametralnie przeciwne psychice i etyce Polaków.

### 4 miasta bez Żydów na Pomorzu.

Jak się dowiadujemy, kilka dni temu opuścił miasto Kowalewo ostatni Żyd, niejaki Fuchs. Obecnie są zatem na Pomorzu cztery miasta, w których nie mieszkają Żydzi, a mianowicie: Łasin, Podgórz, Pelplin i Kowalewo.

### Po 52 miesiącach służby ponad 480 złotych

WARSZAWA. B. inspektor miejskiego szkolnictwa zaw. p. Andrzej Bałdruszajtis, wytoczył gminie m. Warszawy proces o 6.600 zł odszkodowania za brak wypowiedzenia przy rozwiązaniu z nim umowy.

P. Bałdruszajtis przyjęty został do służby miejskiej na kontrakt od 1-go sierpnia 1930 r. i niebawem przeszedł na etat. Zwolniony 1 grudnia 1934 r. t.j. po 52 miesiącach pracy, b. inspektor zgodnie z skandalicznym statutem emerytalnym, uchwalonym przez poprzednie władze miejskie, otrzymał emeryturę w kwocie ponad 480,— zł. miesięcznie z zaliczeniem 17 lat służby.

### 6000 studentów uniwersytetu uzyskało ulgi w opłatach.

Warszawa. W związku z rozporządzeniem ministra oświaty z dnia 29 stycznia br., w którym p. minister ustalił kontyngent odroczeń do 25 procent czyli 1/4 sumy prelimitowanej z wpływów opłat studenckich, w uniwersytecie Józefa Piłsudskiego studenci otrzymają obecnie 4.200 odroczeń, czyli razem z pierwszym kontyngentem, poprzednio ustalonym, wyniesie to ponad 6.000 studentów, czyli 70 procent ogólnej ilości.

## Nabożeństwo z okazji rocznicy koronacji Papieża Piusa XI w obecności P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

We środę w katedrze św. Jana w Warszawie zostało odprawione uroczyste nabożeństwo z okazji rocznicy koronacji Jego Świątobliwości Ojca Św. Piusa XI.

Mszę św. w asyście licznego kleru celebrował J. E. ks. kardynał Kakowski.

Na nabożeństwie obecni byli: Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego, członkowie rządu z panem premierem M. Zyndram-Kościałkowskim, w zastępstwie pp. marszałków Senatu i Sejmu, wi-

cemarszałek Senatu Barański i wicemarszałek Sejmu Podoski, nuncjusz apostolski J. Em. ks. kardynał Marmaggi, członkowie korpusu dyplomatycznego, podsekretarze stanu, przedstawiciele wojskowości i prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego dr. Hefczyński, wyższe duchowieństwo z ks. arcyb. Gallem, ks. biskupem Szlagowskim i ks. biskupem Gawlińskim, przedstawiciele władz administracyjnych oraz miejskich.

### Zginął w Warszawie — odnalazł się w Abisynji

Poszukiwany listami gończymi dr. Żmigród szefem intendencji negusa

Warszawa. Przed rokiem zniknął z Warszawy dr. Żmigród, kierownik zakładu badania żywności. Ponieważ po zagadkowym zniknięciu nie było od niego żadnych wiadomości rodzina zwróciła się o pomoc do władz śledczych. Dochodzenie ustaliło, że dr. Żmigród popełnił nadużycia pieniężne w zakładzie badań żywności i że oddawna planował ucieczkę z Warszawy. Wobec tego, że poszukiwania na prowincji nie dały wyników, powstało nawet przypuszczenie, że dr. Żmigród popełnił samobójstwo.

Po pewnym czasie ustalono jednak, że dr. Żmigród wyjechał zagranicę — do Francji. Rozesłano za nim listy gończe, lecz nie udało się Żmigroda schwytać, ani też stwierdzić definitely, gdzie się znajduje.

Obecnie stwierdzono, że Żmigród ukrywał się w Paryżu, gdzie poznał księcia abisyńskiego i po wypowiedzeniu wojny włosko-abisyńskiej wyruszył wraz ze swoim przyjacielem do Addis Abeby.

Tutaj zmienił nazwisko, otrzymując od negusa szlachecki tytuł i został kierownikiem intendencji.

### Junacy z Pomorza i Wielkopolski na Kresy Wschodnie.

WARSZAWA. Fundusz Pracy opracowuje obecnie plan zatrudnienia bezrobotnej młodzieży w lecie, z uwzględnieniem stanu nasilenia bezrobocia w poszczególnych dzielnicach Państwa.

Już dzisiaj wiadomo, że w drużynach junaków zgromadzona zostanie młodzież głównie z województw wielkopolskiego, pomorskiego i śląskiego, gdzie bezrobocie wśród młodzieży miejskiej jest szczególnie wielkie. Zatrudnione natomiast będą te drużyny junackie głównie na terenach wschodnich przy różnych pracach inwestycyjnych.

### Walka Macierzy Szkolnej w Gdańsku o dusze dzieci polskich.

GDANSK. Macierz Szkolna w Gdańsku rozpoczęła zakrojoną na szeroką skalę akcję propagandową, mającą na celu odzyskanie tych dzieci polskich, które dotychczas pobierają naukę w szkołach niemieckich. Akcja ta spotyka się jednak z ogromnymi przeszkodami, czynionymi ze strony nauczycieli-Niemców i czynników narodowo-socjalistycznych, które, wbrew wyraźnym przepisom polsko-gdańskiej umowy o prawach ludności polskiej, usiłują zmusić rodziców-Polaków do posyłania swych dzieci do szkół niemieckich.

## W OFIERZE.

26

BLANKA HALICKA

(Ciąg dalszy).

Tam zwitek zapisanych papierów... i to spał! To przedewszystkiem!

Eugenjusz ze wskazanej szuflady wyjął stos pożółkłych papierów, zapisanych nierównym, trzęsącym pismem kaleki i mimowoli rzucił na nie okiem.

Na pierwszym arkuszu uderzyły go wyrazy: „Wzięli mnie młodym, w pełni zdrowia i siły, a wypuścili staroem niedołężnym, kaleką. Niech będą przeklęci, po stokroć przeklęci za moje życie złamane!”

A potem w innym miejscu znów:

„Wypaliły się we mnie oddawna wszystkie ludzkie uczucia; pozostała jedna tylko nienawiść. Gdybym miał zdrowe ręce i nogi, mógłbym przez tę nienawiść, przez tę piekielną moc, którą mam w duszy, dokonać wielkiego czegoś. Mógłbym dokonać wielkiego, olbrzymiego, wspaniałego dzieła zemsty. Ale teraz spętany kalectwem, jakim był kajdanami spętany, tam, w podziemiach Schluesselburga.

— Nie czytaj! krzyknął stary, widząc że Eugenjusz nad pamiętnikiem wzrok zatrzymuje. Nie czytaj! Co cię to obchodzi!

Młody zbliżył się do starca, i nieśmiało, jakby mu krzywdę czynił i chciał go o przebaczenie prosić, za rękę wziął i tę rękę pocałował.

### Trudne położenie Czechosłowacji.

PARYŻ. Nawiązując do przyjazdu do Paryża premiera czechosłowackiego Hodży, publicysta St. Brice w „Journal” zwraca uwagę na trudne położenie Czechosłowacji, na terenie której żyją stowarzyszone w bardzo niedogodnych warunkach geograficznych dwa elementy słowiańskie i poważna mniejszość niemiecka. Dlatego Praga starała się o uzyskanie gwarancji i przyjmowała ze skwapliwością gwarancje Sowietów. Wkrótce jednak rozwiły się te iluzje. Okazało się bowiem, że ZSRR bynajmniej nie zamierza narażać się na ryzyko w Europie centralnej, zaś flirt z Moskwą nie przyczyni się bynajmniej do umocnienia bloku rządowego. — Przekonano się o tem w chwili, gdy trzeba było dokonać wyboru następcy prezydenta Masaryka.

### Bandyci uprowadzili misjonarza.

Niedaleko granicy Mandżukuo i Korei wydarzył się ostatnio wypadek uprowadzenia katolickiego misjonarza, Józefa Clarence Burns, który od dłuższego czasu przebywał w Azji, prowadząc prace misyjne. Policja mandżurska rozpoczęła wraz z żandarmami japońskimi poszukiwania które jednak dotychczas nie doprowadziły do rezultatów.

## Niepokój niemieckich kół gospodarczych.

BERLIN. Jak wynika z doniesień „Berliner Tageblatt”, ograniczenia tranzytowe, wprowadzone przez Polskę, wywołały duże zaniepokojenie w niemieckich kołach gospodarczych.

Ministerstwo gospodarki Rzeszy ogłosiło komunikat, w którym zapewnia, iż podjęte zostały zarządzenia, celem niedopuszczenia do ewentualnych zwwyżek opłat, wynikających ze skierowania transportów lądowych na drogę morską.

Nie leżałoby w interesie ani Prus Wschodnich, ani też importerów Rzeszy — podaje pismo — gdyby ograniczenia tranzytowe przez Polskę miały wpłynąć na zmniejszenie importu bydła wschodnio-pruskiego do Niemiec.

Niemcy ofiarują nam... kakao.

Pertraktacje polsko-niemieckie w sprawie należności polskich za niemiecki tranzyt kolejowy przez Pomorze utknęły na martwym punkcie.

W kołach poinformowanych słychać iż dotychczasowe propozycje niemieckie nie nadają się w żadnej mierze jako podstawa do rokowań. Okazuje się, iż Niemcy pragnęliby całą polską należność kolejową uregulować w towa-

### Sprawcy świętokradztwa w Swarzewie ujęci.

Według nadeszłych wiadomości policja gdyńska miała ująć sprawców ohydnej włamania do kościoła w Swarzewie, którzy kokonali obrabowania cudownej figury Królowej Polskiego Morza, dopuszczając się jej zbezczeszczenia. Ze względu na toczące się śledztwo bliższych szczegółów nie możemy podać.

### Poznańscy dygnitarze zbierają na bezrobotnych za pięknym wzorem Lwowa.

POZNAN. W związku z zapowiedzianą zbiórką pieniędzy i odzieży dla bezrobotnych prezydent miasta wydał odezwę, wzywając społeczeństwo do wydatnej pomocy w celu ulżenia 14 tysiącom rodzin bezrobotnych.

W akcji zbiórkowej weźmie udział szereg wybitnych osobistości, m. in. ks. prymas Hlond, który jutro, w czwartek wygłosi przez radio okolicznościowe przemówienie.

### B. Starosta działdowski dr. Twardowski stanie niebawem przed sądem.

Sprawa b. starosty działdowskiego, dr. Twardowskiego, który — jak wiadomo — w czasie piastowania swego urzędu dopuścił się znacznych nadużyć, niebawem znajdzie się na wokandzie Sądu Okręgowego w Grudziądzu.

Sędzia śledczy, prowadzący dochodzenie już zakończył swe prace i cały materiał przekazał prokuraturze. Przed paru dniami — jak się dowiadujemy — urząd prokuratorski doręczył dr. Twardowskiemu akt oskarżenia, który zarzuca mu nie tylko nadużycia pieniężne, ale i ponadto — chęć przekupienia dozorcę więziennego.

### Zgon wnuka Adama Mickiewicza

PARYŻ. Zmarł w Paryżu dr. Ludwik Górecki wnuk Adama Mickiewicza. Zmarły był synem córki Mickiewicza, Marji i poety Góreckiego. Z zawodu był lekarzem okulistą. Dr. Górecki cieszył się dużym poważaniem wśród kolonji polskiej w Paryżu i znany był jako zbieracz pamiątek po Mickiewiczu.

Strona niemiecka zgłosiła gotowość dostawienia Polsce do dyspozycji odpowiedniej sumy w markach niemieckich na zakup w Niemczech różnego rodzaju towarów po cenach niższych od niemieckich wewnętrznych cen rynkowych. Na liście towarów, które Niemcy gotowe są oddać Polsce znajdują się nie tylko wyroby przemysłu niemieckiego, ale nawet importowane do Niemiec towary kolonialne, jak np. kakao.

Ze strony polskiej nie przedłożono Niemcom konkretnych kontrpropozycji, ale dano kontrahentowi niemieckiemu do zrozumienia, że Polska obstawia musi przy zasadzie spłaty należności kolejowych w gotówce.

### Wzrost tranzytu z państw bałtyckich.

WARSZAWA. Ograniczenie kursowania niektórych pociągów tranzytowych przez Pomorze, spowodowało wzrost przejazdów podróżnych z państw bałtyckich kolejami polskimi. Ponieważ czasowo skasowano niektóre połączenia kolejowe z Prus Wschodnich do Niemiec, podróżni z Łotwy i Estonji udający się do zachodniej Europy jadą obecnie przez Wilno i Warszawę.

— Darujcie, stryju! Rozumiem jak wam przykro to zniszczyć... ten pamiętnik... tę spowiedź waszych nieszczęść!

— Pal! krzychał Magnus, — i nie baw się w żadne sentymenty! Tak! Dobrze już! Niech spali, niech bez śladu zniknie!

Eugenjusz stał teraz przy kominie i od stryja odwrócony, rwał kartkę po kartce, paląc je z kolei, a z końca pokoju dolatywał go wciąż gniewny chrypliwy, głos staroego.

— Młode pokolenie! Tchórze wy i karty, nic innego! Ja, kiedy w twoim wieku był, to mi się zdawało, że temi rękami świat rozsądę! Byłbym poszedł do samego djabła, z samym czartem sprzymierzył się, byle z Rosją walczyć! To wiesz, żem przez 15 lat gnął w rosyjskim więzieniu za udział w spisku nihilistów, ale tego nie wiesz może, że mnie ci nihilisci i ich dążenia do swobody dla ludu w Rosji obchodziły tyle, co śnieg zeszłoroczny! Ja chciałem tylko zemsty nad Rosją, nad tym rządem łotrów i złodziei, zemsty za niewolę Finlandji! Zresztą z tymi, com z nimi razem działał, nie miałem ani jednej idei wspólnej, ani jednego wspólnego wierzenia! Oni byli jedynymi, którzy opierali się, którzy walczyli jeszcze, zresztą wokoło było cicho, carat wszystkich zmusił do milczenia! Ja chciałem walki! I takich były nas setki w Finlandji. A teraz, wy młodzi, nam starym ostrożność zalecacie, ugody z wrogiem bo przy nim siła, i umiecie tylko ze strachu palić pisma zakazane i na tem kwita! Spodleliście i skarleli, naplucł wam w oczy, niedołęgom! Tfu, tfu, tfu!

— Stryju Proszę tak do mnie nie mówić! Stryj nie ma prawa tak do mnie mówić!

— Tchórze jesteście i karty — powtórzył z uporem Magnus Schaumam, jak gdyby mu stwierdzenie tego sprawiło zarazem gniew i zadowolenie. Inaczej, czyżby żył jeszcze i gnębił nas i okradał nasz kraj ten łotr ten pies, Bobrikow? Jeden człowiek milionom po karkach depce, a te miliony pod jarzmem jęcząc tylko umieją, i nie bronią się! I nie bronią się! z wściekłością zawrzasnął. Zwierze każde, kiedy je bić, robak kaźden, kiedy się go nadepcę, broni się przecież i kąsa, a wy nie! Wy milczycie i czekacie Bożego zmiłowania, czy carskiego zmiłowania, wy, stworzeni na niewolników! Słuchaj Eugenjusz iżebyś wiedział, że prawdę mówię, to ci mogę przysiąc na wszystko co mi święte: na pamięć mojej nieboszczki matki, na moją nienawiść do Rosji! Niechbym miał tyle siły, żeby się z tego barłogu zwlec i chodzić o własnej mocy, tyle żeby tylko na ulicę wyjść, toby Bobrikow jutra nie doczekał! Strzeliłbym w łeb, jak psu wściekłemu!

Oddychał ciężko, w twarz bratanka wbijając oczy żarzące jak węgle.

— Ale wam... wam młodym, zanadto przed śmiercią strach... Ot i tobie... żyć się chce, żonki młodej, białej i rumianej się chce, cackania, całowania i tam dalej! Zanadto tobie na świecie dobrze... młody, bogaty, zdrow, jak koń... będziesz żył ze sto lat... poco się narażać, prawda kiedy życie takie miłe.

C. d. n.

**Spęd bekoni w Lubawie**

odbędzie się w poniedziałek dnia 17. II. 1936 r., początek 7.30 rano — jak następuje:

Zwiniarz, Czerlin, Omule, Lubstynek, Rumienica, Grodziczno, Zajęczkowo, Lubawa, Rożental, Targowisko, Samplawa, Byszwałd, Prątnica, Ostaszewo, Tuszewo, Wałdyki, Kazanice, Złotowo, Swiniarc, Grabowo, Zielkowo.

Na spędzie będą brane także świnię o wadze 95 — 130 kg — w ilości 2—12 sztuk na koło, zależnie od ilości członków w kole (10—60). Od majątków odstawiających bekony — w ilości 1—2 sztuk. Świnię tego rodzaju (tuste) — ważne to i na przyszłość — mogą pochodzić tylko z własnej hodowli członków Kół Producentów Trz. Chł.

Aż do odwołania zaś mogą być dostarczać na spęd z poza Kół Pr. Trz. Chł. tylko rolnicy-hodowcy, za uprzednim zgłoszeniem się u prezesa koła.

Spis dostawców świń tłustych — winien być doręczony, najpóźniej na spędzie — podpisanemu instruktorowi P. I. R. przez prezesa koła. W przeciwnym razie — trzoda może być nie przyjęta. Inż. R. Raeborski.

**Spęd bekoni w Biskupcu**

odbędzie się dnia 17 lutego br. w następującej kolejności

Godz. 7.30 Skarlin, 7.50 Wonna, 8.10 Szwarcenowo, 8.30 Sumin, 8.40 Krotoszyń, maj. Bielice, Bucek, Czachówki, Osówka, Studa, 9.00 Gryżliny, Łąkorz, Łąkorek, 9.10 Lipinki, Wawrowice, maj. Sędzice, Babalice. Instr. P. I. R. Furmańczyk.

**Kronika.**

**Nowemiasto, dnia 14 lutego 1936 r.**

Piątek † Zenona  
Sobota Faustyna  
Niedziela Juljanny

Słońca: wschód o godz. 6.54 zachód o godz. 16.44

**O G Ł O S Z E N I E.**

**Nowemiasto.** Do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, jak również do Ministerstwa Spraw Wojskowych wpływają masowo podania w sprawie umorzenia, czy też uchylenia zasadniczego podatku wojskowego.

Podania te jako nie należące do kompetencji władz centralnych nie mogą ze względów formalnych uzyskać rozstrzygnięcia w ministerstwie Spraw Wewnętrznych jak również w Ministerstwie Spraw Wojskowych, przeto skierowywanie podań w sprawie zasadniczego podatku, wręcz odwrotnie przedłuża ostateczne załatwienie tych podań. Ministerstwo Spraw Wojskowych wszelkie tego rodzaju podania odstępuje Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, jako niedotyczące kompetencji władz wojskowych. Z kolei Ministerstwo Spraw Wewnętrznych skierowuje te podania w drodze instancji do właściwych władz, które to władze decydują ostatecznie w sprawach zasadniczego podatku wojskowego.

W związku z powyższym Wydział Powiatowy podaje do wiadomości publicznej, że na terenie powiatu lubawskiego odwołania w sprawie zasadniczego podatku wojskowego załatwiają zarządy gminne, wobec tego przeciwko wymiarowi zasadniczego podatku wojskowego dokonanego przez zarząd gminy, przysługuje płatnikowi prawo odwołania do tegoż zarządu gminy, który podatek wymierzył, i to w przeciągu 4 tygodni od daty otrzymania zawiadomienia o wymiarze podatku.

Zaskarżenie decyzji zarządu gminy może nastąpić w ciągu 2 tygodni, licząc od dnia następnego po doręczeniu decyzji zarządu gminy.

Instancją rozstrzygającą zaskarżenie decyzji gmin wiejskich jest Wydział Powiatowy, gmin miejskich — Wojewódzki Sąd Administracyjny. Skargi te należy wnosić bezpośrednio do Wydziału Powiatowego względnie Wojewódzkiego Sądu Adm.

Odwołania wzgl. skargi nie wstrzymują obowiązku zapłaty podatku wojskowego.

Przynawanie ulg podatkowych należy do właściwych zarządów gmin miejskich i wiejskich, którym przysługuje prawo rozkładania na raty i odroczenia płatności podatku oraz umarzania nie pobranego względnie niedobranego podatku przypadającego do zapłaty w latach poprzedzających rok podatkowy.

Przesyłanie zatem tych spraw do władz centralnych (ministerjalnych) chybia celu i powoduje tylko niepotrzebną zwłokę w załatwieniu.

**Komunikat Urzędu Skarbowego.**

Urząd Skarbowy zawiadamia, że od 1-go stycznia 1936 r. weszła w życie nowa niższa podana skala podatku dochodowego od uposażeń, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę.

**SKALA**

L. P.	Wysokość wypłaconego wynagrodzenia obliczona w stosunku roczn. w zł		Stopy procentowa podatku
	p o n a d	d o	
1	1.5000	1.6000	1
2	1.6000	1.7000	1.2
3	1.7000	1.1000	1.4
4	1.8000	1.9000	1.6
5	1.9000	2.0000	1.8

i t. d.

Opodatkowaniu w/g. tej skali podlegają wszelkiego rodzaju wynagrodzenia wypłacane zarówno w pieniądzu, jak i naturze o ile obliczone w stosunku rocznym przekraczają 1.500 zł a nie jak dotychczas 2.500 zł.

Obowiązek potrącenia i opłacania podatku do Kasy Urzędu Skarbowego ciąży na pracodawcy. Przy wpłacie podatku należy przedłożyć wykaz potrąceń na druku, który wydaje Urząd Skarbowy. Podatek winien być wpłacony w terminie do dni 7 po upływie miesiąca kalendarzowego w którym nastąpiła wypłata wynagrodzenia.

Wartość pieniężna dochodów w naturze oblicza się podług ceny w dniu 1. stycznia roku podatkowego. Tabele wartości pieniężnych dochodów w naturze można otrzymać w Urzędzie Skarbowym, przyczem zaznacza się, że do obliczenia wartości tych dochodów miarodajne są jedynie ceny zawarte w tej tabeli.

Naczelnik Urzędu Skarbowego.

**Zakaz polowania na łanie i sarny na Pomorzu i w Poznańskiem.**

W grudniu ub. roku weszło w życie rozporządzenie ministra rolnictwa i reform rolnych, które na terenie województw pomorskiego i poznańskiego pozwala polować na łanie jeleni i danieli oraz na sarny-kozy.

Celem rozporządzenia było zmniejszenie ilości łan i sarn, których nadmierny ilościowy stosunek do byków jeleni, danieli i sarn-kozłów nie sprzyjał hodowli i prowadził do pewnej degeneracji rasy.

Wiadomości potwierdzające się z terenu obu województw, o wybiegu większej ilości łan i sarn w ostatnich dwóch miesiącach pozwalają uważać cel ten za osiągnięty.

W związku z powyższym minister rolnictwa i reform rolnych podpisał rozporządzenie, które przywraca zakaz polowania na łanie i sarny.

Rozporządzenie to ukaże się w Dzienniku Ustaw w dniach najbliższych i obowiązywać będzie z dniem ogłoszenia.

**Z miasta i powiatu.**

**Walka z plagą włóczęgostwa.**

**Nowemiasto.** W ostatnich dniach dał się zauważyć znaczny napływ włóczęgów i różnego rodzaju innych indywiduów. W wyniku przeprowadzonej obławy, policja zdołała przytrzymać kilkunastu włóczęgów-zbrajków. Kilku z nich, mających bardziej obciążony rejestr polic., odstawiono do miejsc. Sądu Grodzkiego, który skazał ich na umieszczenie po 6 i więcej miesięcy w domu pracy przymusowej.

**Z sali sądowej.**

**Nowemiasto.** We środę dnia 12 bm. odbyły się w miejsc. Sądzie Grodzkim rozprawy karne na których zasadzeni zostali:

Bacharowski Jan, Malinowski Kaz. i Marcinkowski Michał z Tereszewa za kradzież miodu wartości 400 zł na szkodę naucz. p. Kunery z M. Bałówek — pierwszy i drugi na 9 mies. więzienia z zawiesz. na 2 lata, trzeci na 6 mies. więzienia z zaw. na 2 lata i 30 zł. grzywny.

Grzonkowski Stanisław z Chrośla za kradzież rewolweru wart. 30 zł. — na 2 mies. aresztu z zawiesz. na 2 lata.

Krajewski Jan, Malinowski Aleks. z Bratjana za kradzież parkanu wart. 20 zł — każdy po 1 mies. aresztu.

Obrebska Marianna z Tereszewa za kradzież nici wart. 2.60 zł. na 1 tydzień aresztu z zawiesz. na 2 lata.

Tuszyński Edmund z Krzemienia za kradzież 4 kur wart. 10 zł. 3 tyg. aresztu.

Dąbrowski Kaz. i Ruda Franc. z Bratuszewa za kradzież gotówki 50 zł. i 6 ctr. żyta po 6 mies. więzienia z zawiesz. na 2 lata i drugi 50 zł. grzywny z zamianą na 10 dni aresztu.

**Pokwitowanie.**

Na zatrudnienie bezrobotnych miasta Lubawy w okresie zimowym 1935-36 złożyli:

Ks. prałat Kasyna 5 zł, Al. Bielecki 5 zł, Raczyński Józef 2 zł, N.N. 30 gr, Rosenbek 30 gr, Pienczewski B. 50 gr, A. Laskowski 50 gr, Bartoszewicz i Kubica 10 zł, Kawa Józef 2 zł, Kalinowski 50 gr, Nidzworski 20 gr, Kaczmarek 25 gr, Krauzewicz 30 gr, Orłowski 1 zł, Dias 2 zł, Lahfeld 1 zł, Bałewski B. 1 zł, Pronobis 50 gr, Firański 50 gr, Cetkowski 50 gr, Szukalski 1 zł, Grochocki 50 gr, N.N. 50 gr, Leis 50 gr, Aleksandrowicz 50 gr, Pastalski Al. 1 zł, Pastalski Fr. 1 zł, Kasprzycka Ant. 3 zł, Zebrowski 1 zł, Gutmann 1 zł, Neumann 1 zł, Dakowski 2 zł, A. Krasieński 2 zł, Jagusch 1 zł, N.N. 1 zł, Tysler Fr. 3 zł, Tysler Teodor 2 zł, Spizewski Jan 1 zł, N.N. 2 zł, Olszewski 1 zł, Rudziński 1 zł, Brauer 2 zł, Karzewski 1 zł, Kosehorek 5 zł, Gałka 2 zł, Jarzęcki 3 zł, Raszkowski 1 zł, Jurkiewicz 1 zł, Jankowski 1 zł, Fr. Licznerski 2 zł, Truszczyński A. 2 zł, Empel 1 zł, Truszczyński W. 1,50 zł, Czajkowski J. 2 zł, Krauzewicz 50 gr, Liszewski 1 zł, Zomkowski 50 gr, Oriński 1 ctr. kartofli, Kasprzycki 1 ctr. kartofli, Grywacz 1 ctr. kartofli, Zuchliński 1 ctr. kartofli, Czajkowski Alfred 1 zł, Piotrowicz Jan 1 zł, Ornowski Władysław 1 zł, Wielgomas 15 kg żyta, Czajkowski Anto-25 kg żyta, Dąbrowska 12 i pół kg żyta, Graff 12 i pół kg żyta, Marszewski 2 i pół kg żyta, Wendt 10 kg żyta, Mroczek 50 gr, Krauze 12 i pół kg żyta, Niesiobecki 12 i pół kg żyta, Stala 25 kg żyta, Skrzoska 50 gr, Knobloch 60 gr, Lutomirski 30 gr, Bogun 50 gr, Lubomirski 1.50 zł, Preuss 12 i pół kg żyta, Jankowski 12 i pół kg żyta, Ewertowski 50 gr, Konarzewski 12 i pół kg żyta, Chabałowski 50 gr, Szezepniak 50 gr, Jastrzębski J. 1 zł, Pańczak i z, Cześlikowski 50 gr, Kołakowski 1 zł, Zawadzki Jan 12 i pół kg żyta, Kolecki Antoni 50 gr, Krecul 1 zł, Zawadzki Bolesł. 1,50 zł, Wielgomas 1,50 zł, Czesław Wojciechowski 2 zł.

Komitet Lokalny Funduszu Pracy na miasto Lubawę składa ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

Stanowne Obywatelstwo Komitetu prosi o dalsze deklaracje do list p.p. kwestarzy, gdyż ciężka konieczność życiowa tego wymaga.

(—) Wojciechowski, burmistrz i przewodniczący Komitetu.

**Partyjnictwo przekładają nad dobrą pożyteczną pracą.**

**Lubawa.** Z polecenia Zarządu Gminy Lubawa-wieś zostało zwołane na dzień 10 lutego b.r. posiedzenie Rady Gminnej której zadaniem było rozpatrywanie bardzo ważnych i niecierpiących zwłoki spraw. Przypadek chciał iż akurat tego dnia ogłoszono zebranie Stronnictwa Narodowego w Lubawie. Taki zbieg okoliczności nie był kilku tutejszym p.p. Radnym na rękę. Postanowili zatem niedopuszczać do odbycia zebrania Rady, by móc pójść na wiec polityczny. Koniec końcem zebranie Rady Gminnej zostało rozwiązane w tym celu, by kilku jej członków mogło wysłuchać politycznych bredni.

Powyższy wypadek świadczy wymownie o pojmo-waniu przez czł. tutejszej Rady Gminnej zaciągniętych na siebie obowiązków w stosunku do całokształtu gospodarki gminnej.

**Z Walnego Zebrania Koła Podof. Rez. w Lubawie**

W dniu 8. 2. 36 odbyło się pod przewodnictwem marszałka kol. Wysockiego Walne Zebranie Koła Podofic. Rez. w Lubawie w auli szkoły powsz. o godz. 14-tej. Po sprawozdaniu starego zarządu i przyjęciu tegoż do zatwierdzającej wiadomości, oraz po wyczerpującej i powagą oehowanej dyskusji udzielono staremu zarządowi absolutum, poczem przystąpiono do wyboru Zarządu narok 1936, w skład którego wchodził kol. Szydłowski - prezes, kol. Knorps - wiceprez., kol. Deka Leon - sekretarz, kol. Zebrowski - zastp. sekr., kol. Zakrzewski - skarbnik, kol. Świątkowski - ref. prasowy, kol. Deka Fr. - komendant, kol. Jastrzębski - zastp. komend., kol. kol. Licznierski i Ojdowski - ławnicy, Kom. rew. tworzą kol. kol. Waszkowski, Kaus i Rykaczewski, Sąd koleż. tworzą koleżdy Grabowski, Kłowski i Szczygłowski.

Po wyborze władz koła, nowo wybrany prezes wyraził podziękowanie ustępującemu zarządowi za jego wytrawną i owocną pracę, wzywając wszystkich do gorliwej i wyteżonej pracy ua tej zubożnej niwie i obrony interesów Ojczyzny. Odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę“ zamknięto zebranie.

**Walne zebranie Koła Przyjaciół Z. S.**

LUBAWA. W dniu 2 lutego br. o godz. 17-tej odbyło się w lokalu p. Dakowskiego walne zebranie członków Koła Przyjaciół Zw. Strzeleckiego.

Zagaił zebranie prezes Koła p. nacz. Sądu Biernacki który po stwierdzeniu braku przepisowej ilości członków, rozwiązał niniejsze zebranie, zwołując po upływie pół godziny drugie, prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Po zagajeniu sekretarz p. nacz. Mazur odczytał protokół z ostatniego walnego zebrania, który przyjęto bez zmian, poczem zdał sprawozdanie z całorocznej działalności tut. Koła. W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos opiekun Z. S. ob. Standara i skarbnik Z. S. obyw. prof. Grabowski. Sprawozdanie kasowe i Komisji Rewizyjnej zdał sekretarz p. J. Zellma i p. prof. Pawlakówna.

Na wniosek Komisji Rewizyjnej uchwalono jednogłośnie absolutorjum ustępującemu zarządowi i dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli wybrani jednogłośnie: p.p. dr. Wierzbowski — jako prezes oraz członkowie nacz. Mazur, J. Zellma i B. Standara.

W dalszym punkcie porządku dziennego omówiono plan pracy na najbliższy okres według ustalonego programu, podkreślając potrzebę wzmożenia pracy tak w oddziale jakoteż w pododdziałach.

Na potrzeby finansowe Koła Przyj. ustalono kwotę 10 zł, resztę dochodów postanowiono przekazywać Oddziałowi. Ponadto na prośbę opiekuna ob. Standary przewidziano w budżecie pewną kwotę na książki i czasopisma, niezbędne dla świetlicy strzeleckiej.

Wkońcu nowo wybrany prezes p. dr. Wierzbowski podziękował obecnym za przybycie i apelował do członków K. Przyj., by przez swą z nim współpracę wytrwale i z korzyścią pracowali dla dobra Związku i Państwa.

**Z dalszych stron.**

**Epidemia tyfusu w Lidzbarku**

**Dotychczas zmarły 4 osoby.**

W końcu stycznia w Lidzbarku w powiecie brodnickim wybuchła epidemia tyfusu brzuszego.

W stosunkowo krótkim czasie groźnej tej choroby uległo 12 osób, z pośród których 8 odwieziono do szpitala powiatowego w Brodnicy; a 4 leczono w ich domach w Lidzbarku.

Onegdaj z pomiędzy chorych na tyfus brzuszny w szpitalu w Brodnicy zmarli: Bronisława Kruszewska i Jan Zyznowski, w domu zaś, w Lidzbarku Halina i Wiktor Kruszewscy.

Władze sanitarne wydały szereg zarządzeń zapobiegawczych, na skutek których chorobę udało się zlokalizować.

**Bestjałski gospodarz przykuł chorą służącą do koryta w chlewie.**

Warszawa. W wiosce Podole pod Opatowem ujawniono nieludzki wprost postęp pe-pnego zamożnego gospodarza, Poduszczaka: Pracowała u niego służąca Irena Pająkówna, która przed niejakim czasem zaniemogła. Nieludzki gospodarz, zamiast zaopiekować się chorą zamknął ją w chlewie, gdzie trzymał przywiązaną łańcuchem do koryta, morząc głodem. Nieszczęśliwą ofiarę bestjałstwa gospodarza odwieziono do szpitala w Opatowie.

Ludność wioski chciała na bestjałskim gospodarzu wykonać samosąd.

**W trybach maneżu.**

Podczas młocki zboża maszyną poruszaną przez konny maneż w Konarzynach na Kaszubbach, rolnik p. Mrozek chwycony został przez tryby nieosłoniętej maszyny i doznał szeregu poważnych ran tułowia oraz ramienia. Rany są szarpane i bardzo ciężkie. Ofiara wypadku przemiesziona została do szpitala.

**Bogate złoża rudy żelaznej pod Kępem.**

Kępno. W miejscowości Piła-Młyn, gmina Laski w powiecie Kępno, natrafiono na pokłady rudy żelaznej. Dotychczas wykopano około 400 centnarów rudy, zawierającej 75 procent żelaza.

**Łód się załamał pod ślizgającą się działwą.**

Na łód w Golcewie na Kaszubach wybrały się dzieci p. Leona Flisa i ślizgały się tam dłuższą chwilę. W pewnym momencie łód się załamał i wszystkie dzieci wpadły do wody. Na ratunek pospieszył znajdujący się w pobliżu rolnik Franciszek Osowski, który zdołał zdźrętwiałe z zimna i strachu dzieci wydobyć z topieli. Ostatnie dziecko wydobyto ze słabymi oznakami życia, lecz stosowanie przez dwie godziny sztucznego oddychania przywróciło je do życia.

**Ruch Towarzystw.**

**Baczność Sokoli!**

**Nowemiasto.** Przypominamy walne zebranie Tow. Gimn. „Sokół“ Nowemiasto n. Drwęcą, które odbędzie się w sobotę, dnia 15. lutego 1936 r. o godz. 19.15 w świetlicy parafjalnej przy ulicy Kościelnej w mieście.

O liczny udział prosi Z a r z ą d.

**Związek Weteranów Powstań Narodowych Rz. P. 1914 — 1919 Koło Lubawa.**

Zebranie miesięczne oraz uroczyste wręczenie dyplomów członkom zweryfikowanym odbędzie się w niedzielę dnia 16. lutego br. o godz. 14-tej [2-ga popoł.] w lokalu p. Astowej ul. Grunwaldzka nr. 7. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Wolność Zarząd.

**Zebrania Kółek Rolniczych**

na dzień 16-go lutego 1936 roku.

Gwizdżyny	o godz. 12-tej	Krotoszyń	o godz. 12-tej
Omule	14-tej	Szwarcenowo	15-tej
Czerlin	17-tej	Radomno	12-tej
Grabowo	17-tej	Jamielnik	15-tej
Lipinki	12-tej	Sumin	15-tej

### Kształtowanie się cen produktów rolnych w miesiącu styczniu b.r.

Na pomorskim rynku zbożowym tendencja zwykła cen która zaznaczyła się w ostatnich dniach grudnia, utrzymywała się jedynie odnośnie pszenicy do końca obecnego okresu sprawozdawczego. Ceny pszenicy zwykłej w ciągu miesiąca o około 1,50 zł na kwintalu. Zwyżka cen żyta i owsa została zatrzymana już w połowie stycznia, a nawet przy końcu miesiąca ujawniła ponownie lekka tendencja zniżkowa. Ceny jęczmienia ustabilizowały się na poziomie cen, notowanych w poprzednim miesiącu. Podaż żyta i owsa uległa nieznacznej zmianie. Ceny pszenicy w styczniu były poszukiwane. Zakupy zboża, prowadzone przez wojsko, są już na ukończeniu. W zakresie cen pasz sytuacja nie uległa większym zmianom. Zapotrzebowanie na nie było dostateczne. Ceny roślin strączkowych wykazywały tendencję słabą.

Na rynku produktów hodowlanych ceny były wykazywały lekką tendencję zniżkową, natomiast ceny trzody chlewnej, z wyjątkiem krótkiego okresu gwałtownego spadku cen w drugiej połowie dekadzie miesiąca na ogół utrzymywały się na poziomie cen z poprzedniego miesiąca.

Na rynku nabiałowym na skutek ogólnego spadku obrotów i zapotrzebowania na rynkach krajowych, zwiększonej podaży masła wiejskiego ze strony rolników oraz spadku cen na rynkach zagranicznych, — ujawniła pewna tendencja zniżkowa na masło. Spodziewać się jednak należy stabilizacji cen masła na poziomie odpowiadającym obecnym warunkom gospodarczym, nieco niższym, niż to miało miejsce dotychczas. W miesiącu styczniu wstrzymywany został eksport masła do Niemiec, gdyż kontyngent masła do Niemiec na styczeń wykonany został w ostatnich dniach grudnia. Starania eksporterów szły w kierunku zwiększenia wywozu masła na rynek angielski.

### Parcelacja majątków na Kaszubach.

Swego czasu donosiliśmy już o majątkach ziemskich, przeznaczonych na parcelację na Kaszubach. W uzupełnieniu donosimy, iż dodatkowo przeznaczone zostały jeszcze pod parcelację następujące majątki na Kaszubach.

Leżno, o obszarze 338 ha; Barniewice 121 ha; Tuchan 40 ha; Mały Klińc 266 ha; Lesin 176 ha; Konarzyńki 96 ha; Goldanki 51 ha;

### Prześladowanie młodzieży katolickiej w Niemczech.

WIEN. Według nadeszłych tu wiadomości z Niemiec, aresztowania członków Związku młodzieży katolickiej w Niemczech przybierają coraz większe rozmiary. Tajna policja miała aresztować w ostatnich dniach 150 osób, m. in. pewnego proboszcza katolickiego. Sąd berliński skazał onegdaj katolickiego księdza Keutera z Drezna na 2 lata więzienia pod zarzutem rzekomego rozpowszechniania ulotek marksistowskich, zredagowanych w formie modlitwy i atakujących reżim niemiecki.

Mimo braku jakichkolwiek dowodów winy, księdza skazano na tak wysoką karę. Władze „Gestapo“ twierdzą, jakoby powodem ostatnich aresztowań było wykrycie spisku katolików, zwróconego przeciw reżimowi.

### Teror szkolny wobec Polaków w Gdańsku.

GDĄŃSK. Na podstawie porozumienia polsko-gdańskiego w dniu 18-go września 1933 r. Polska Macierz Szkolna rozwija corocznie akcję, mającą na celu przenoszenie dzieci polskich z gdańskich szkół powszechnych do szkół z językiem wykładowym polskim.

Polska Macierz Szkolna podjęła tę samą akcję również i w tym roku. Zauważono jednak, że nauczyciele niemieccy, zwłaszcza na wsi, zmuszają rodziców Polaków pod groźbą represyj gospodarczych do wycofania swoich wniosek, żądających przepisywania dzieci do szkół polskich.

### 20-letnia Żydówka na czele anarchistów.

#### Proces 17-tu warszawskich wywrotowców.

Warszawa. Sąd Okręgowy rozpatruje dziś proces 17 anarchistów, oskarżonych o szerzenie agitacji rewolucyjnej, w ulotkach, broszurach i plakatach, publikowanych na terenie elektrowni miejskiej, kas chorych i rzeźni miejskiej.

W tych lokalach odbywały się spotkania anarchistów zimą, a w letniej porze wynajęli oni stodołę we wsi Dziekanowie pod Warszawą i tam odbywali wycieczki. W stodołę urządzono odczyty i wykłady teoretyczne anarchizmu, przyczem kandydat na anarchistę przechodził do sekcji praktycznej.

Na czele anarchistów stała 20-letnia Chawa Szapiro, pseudonim „Ewa“. Likwidację anarchistów, którzy utworzyli nawet w Warszawie radę delegatów anarchistycznej federacji polskiej, policja przeprowadziła dnia 1 maja, gdy zaczęli gromadzić się przed kinem „Uoiecha“ przy ul. Złotej, szykując się do wystąpienia ze wzmożoną agitacją.

### Kapitan uwięziony przez załogę na statku rumuńskim.

Przed kilku tygodniami znikł gdzieś bez wieści kapitan rumuńskiego parowca frachtowego „Oiluz“, Jan Georgescu. Policja przeprowadziła rewizję na okręcie i znalazła kapitana zamkniętego w skrzyni na dnie okrętu.

Okazało się, że na „Oiluz“ jechał do Palestyny jakiś emigrant żydowski. Marynarze skradli mu wszystkie pieniądze, a gdy kapitan zagroził im że ich wyda w ręce władz portowych marynarze napadli na niego spętali i uwięzili na dnie statku.

W strasznym tem więzieniu przesiedział kapitan o głodzie, niepokojony nieustannie przez szczerzy trzy tygodnie.

Nieszczęśliwy kapitan w następstwie strasznych przeżyć oszalał. Załogę aresztowano.

### Próba pośrednictwa Flandra między Polską a Czechosłowacją?

WIEN. Frankfurcka Agencja „Telegraphen Company“ donosi ze źródeł francuskich, że minister Flandin przeprowadził w ub. wtorek ważną konferencję z ambasadorem polskim w Paryżu, Chłapowskim, na temat francusko-sowieckiego paktu wzajemnej pomocy oraz w sprawie obecnych stosunków między Polską a Czechosłowacją.

Według dalszych informacji min. Flandin usiłował nakłonić ambasadora Chłapowskiego do odbycia konferencji z bawiącym obecnie w Paryżu premierem czechosłowackim Hodzą, celem wyjaśnienia stosunków między Polską a Czechosłowacją.

### Rosja na pierwszym miejscu w lotnictwie.

MOSKWA. Jedno ze szwedzkich pism fachowych publikuje autentyczne dane w sprawie rozwoju rosyjskiej floty powietrznej. Wedle danych tego pisma, Rosja posiada obecnie około 9000 samolotów. Z liczby tej 3000 należy do armii i pełni służbę, 2000 samolotów, to rezerwa armii, 1000 maszyn oddano do dyspozycji szkół wojskowych, dalszy 1000 przeznaczono dla celów handlowych i służby policyjnej, 1000 innych należy do różnych organizacji lotniczych. Ponadto 1000 maszyn stanowi rezerwę dla szkolenia pilotów cywilnych, sportowych i wojskowego przysposobienia lotniczego.

Nowy plan przemysłowy umożliwi roczną produkcję 5000 samolotów i 18.000 motorów. Pod względem lotnictwa, Rosja stoi dziś na pierwszym miejscu.

### Meteorit spadł pod Zaleszczykami.

Dnia 24 ub. m. o godzinie 7-mej wieczór spadł meteorit na drodze między Winiatyńcami a Lesiecznikami powiatu Zaleszczyki.

Siła światła meteorytu, mimo odległości 2-3 km. od obserwującego powyższe zjawisko, wywoływała wrażenie działania reflektora samochodowego z bezpośredniej bliskości.

### „Włochy nie lękają się ani sankcyj, ani pogroźek“

#### 7 milionów zmobilizowanych.

MEDJOLAN. „Gazetta del Popolo“ rozprawia się kategorycznie z zapatrywaniami, szezronem przez Francję i Anglię, że przedsięwzięcie afrykańskie uczyniło Włochy niezdolne do tworczej współpracy w Europie. Twierdzenie to jest z gruntu fałszywe — zapewnia dziennik.

Nie należy zapominać — wywodzi „Gazetta del Popolo“ — że mobilizacja włoska została okrąglą 7 milionów żołnierzy gotowych do marszu. Nie jest żadną tajemnicą, że oddawna pracowano nad tem, aby sprawność mobilizacji nie była tylko na papierze, ale i w praktyce. W żadnym kraju nie przestrzegano tak przedwojskowego wyszkolenia młodzieży jak we Włoszech. Fabryki amunicji pracowały i pracują bez przerwy, liczba samolotów wzrasta z dnia na dzień, podobnie, jak i liczba pilotów.

Również o marynarce wojennej można twierdzić, że doznała wybitnego wzmocnienia.

Nie można więc mówić o osłabieniu i wyczerpaniu Włoch dlatego, że na ogólną cyfrę 7 milionów zmobilizowanych żołnierzy posłały do Afryki armię 300-tysięczną.

Anglia i Francja, oba te państwa usiłują Włochy zgniebić, wygłodzić i upokorzyć, usiłują je zastraszyć możliwością przegranej w Afryce, ku poniżeniu cywilizacji zachodniej.

Jedyną odpowiedzią Włoch — kończy dalej dziennik — jest, że nie ugną się one przed sankcjami i nie przerażą się groźbami ani zakłamaniami.

### Ruch budowlany w Gdyni.

Według otrzymanych informacji z Referatu Statystycznego Komisarjatu Rządu m. Gdyni, ruch budowlany w 4-tym kwartale 35 r. przedstawiał się następująco: W tym okresie Komisarjat Rządu udzielił zezwoleń na budowę 231, podczas gdy w 4-tym kwartale 34 r. udzielono zezwoleń 131. W 4-tym kwartale 1935 r. rozpoczęto budowę 179 budynków (4-ty kwartał 1934 r. — 89 budynków). Kubatura budynków stałych rozpoczętych w 4-tym kwartale roku ub. wynosi 257.000 m<sup>3</sup> (4-ty kwartał 1934 r. — 104.000 m<sup>3</sup>).

### Dostawa lokomotyw polskich do Chin.

W wyniku przetargu międzynarodowego, który miał miejsce niedawno na dostawę lokomotyw dla chińskiej kolei Kiangnan, zam. otr. jedna z firm polskich. Firma ta dostarczyła w swoim czasie już jedną lokomotywę, która została poddana na miejscu badaniu. Przeprowadzona przez znawców próba szybkości wypadła doskonale.

### PROGRAM RADJOWY.

#### Warszawa — sobota 15. II.

6.30—8.30 Aud. porann. 12.03 Dziennik połud. 12.15 13.25 Chwilka gospod. domow. 15.00 Wesoly epizod 15.15 Nasz handel morski 16.00 Lekeja języka franc. 16.15 Teatr Wyobr. 16.45 Cała Polska śpiewa 17.00 Reportaż z Torunia 17.45 Pogadanka 17.50 Koncert 19.40 Wiad. sport. ogólne 19.50 Pogad. akt. 20.00 Koncert 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 Obrazki z Polski współcz. 21.00 Aud. dla Polaków z zagranicy 21.30 Wesoła Syrena 22.00 Koncert Zesp. 22.30 Reportaż 22.35 Tr. z Garmisch-Parten-kirchen 23.00 Wiad. met. 23.05—24.00 Muzyka taneczna.

### Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 12. II. 1936. Za 100 kg. płacono	
Żyto nowe i zdrowe	12,25 — 12,00
Pszenica	18,25 — 18,00
Jęczmień browarowy	14,25 — 15,25
Jęczmień jednolity	13,75 — 14,25
Owies	14,00 — 14,25
Otręby żytnie	9,75 — 10,25
Otręby pszenne (grube)	11,00 — 11,50
Otręby (średnie)	00,00 — 00,00
Gorzycyca	00,00 — 00,00
Groch Wiktorja.	24,00 — 29,00
Groch Folgera	22,00 — 24,00

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw  
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.

## FORMULARZE

posiada stale na składzie

Drukarnia : — : Księgarnia  
B. Miłoszewski - Nowemiasto  
Telefon Nr. 59 Rynek Nr. 19

### Słoneczny

## Pokój umeblowany

do wynajęcia.

Gdzie? wskaże adm. „Głosu Lubawskiego“.

## Bilety wizytowe

wykonuje

szybko i po cenach umiarkowanych

Drukarnia Miłoszewskiego  
Nowemiasto

Prima eksportowy górnolaski <b>węgiel</b> nadszedł St. Rost - Nowemiasto	Gospodarstwo 4 morgowe budynki masywne korzystnie na sprzedaż Truszczyński-Lipowic
--	--

Z powodu przepelnienia stajni mam na sprzedaż

## żrebca ogiera

10 miesięcy stary po państw. ogierze „Cosmus“  
pół krwi ang.

Lewicki Józef - Kurzętnik wyb.

Książnica Kopernikańska  
w Toruniu

Szanownemu obywatelstwu Nowogomiasta i okolicy podaję do łaskawej wiadomości, że

z dniem 15-go lutego 1936 r.

otwieram

### pracownię siodlarsko-tapicerską

i wykonuje na zamówienia: uprzęże dla koni, materace, leżanki i wybijanie powozów, jak również wszelkie reperacje w zakresie siodlarstwa i tapicerstwa wchodzące i t. p.

Obsługa staranna. Ceny umiarkowane.  
Uprzejmie proszę o łaskawą poparcie mojego przedsiębiorstwa z poważaniem

Franciszek Malinowski  
Nowemiasto n. Drw. ul. Przemysłowa 14.

Zaginęła mi **MACIORA**

proszę o wskazanie mi miejsca jej pobytu!

J. Zakrzewski - Mroczenko.

# Dodatek Rolniczy

## EWANGELJA

na niedzielę Mięsoпустną

zapisana u św. Łukasza rozdz. 8, w. 4—18.

W on czas: Gdy zebrała się wielka rzesza a i z miasta garnęli się do Jezusa, przemówił w przypowieści: Wyszedł siewca, by zasiać ziarno swoje. I kiedy siał, jedno padło podle drogi, zostało zdeptane, i ptactwo powietrzne wydziobało je. Inne zaś padło na grunt skalisty, a zakiełkowawszy, uschło, bo nie miało wilgoci. Inne znowu padło między osty, a osty razem wzrosły, i przygłuszyły je. Inne wreszcie padło na ziemię dobrą, i wzrósłszy, przyniosło plon stokrotny. Mówiąc to, wołał: Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha! — I pytali go uczniowie Jego: Co oznacza ta przypowieść? A on im rzekł: Wam dano poznać tajemnicę królestwa Bożego, innym zaś przez przypowieści, aby patrzyli, a nie widzieli, i słuchali, a nie rozumieli“ (Lz. 6<sup>a</sup>).

To zaś oznacza owa przypowieść: Ziarnem jest słowo Boże; a podle drogi są ci słuchacze, do których potem przychodzi szatan i porywa słowa z ich serca, aby przez wiarę nie byli zbawieni. A na gruncie skalistym są ci, którzy z radością przyjmują słowo, skoro postyszą; ale ci nie mają korzenia, którzy wierzą do czasu a w chwili Pokusy odpadają. A to, które padło między osty, oznacza tych, co słuchają, ale wśród drogi troskami bogactwy i rozkoszami życia bywają przyduszeni, i plonu nie przynoszą. A to, co jest na dobrej ziemi, oznacza tych, którzy w dobrem i szczerem sercu, usłyszawszy słowo, zachowują je, i w cierpliwości plon przynoszą.

### Wykład:

Siewcą, który wyszedł z niebieskich przybytków, by zasiać ziarno swoje, jest Chrystus Pan, Ziarnem jest słowo Boże. Spełniając rozkaz swego Mistrza: „Idąc tedy nauczajcie wszystkie narody“ — biskupi i kapłani głoszą w kazaniach słowo Boże. Cóż dziwnego, że i oni nie zawsze znajdują słuchaczy z dobrem i szczerem sercem, w cierpliwości przynoszących plon, jeżeli sam zbawiciel, jak się domyślić można z dzisiejszej ewangelji, nieraz rzucił swój siew na grunt skalisty, albo między ciernie?!

Zle jednak świadczy o pewnej części naszych braci we wierze, że wogóle kazań unikają, uczęszczając tylko na Mszę św. Ścisłe biorąc, nie można twierdzić, że oni już przez to samo popełniają grzech, lecz niewątpliwie zobojętnieją coraz więcej we wierze i w dalszym następstwie w liczne a ciężkie popadną występki. „Kto z Boga jest, — mówi do takich ludzi św. Jan — słowa Bożego słucha, dlatego wy go nie słuchacie, iż z Boga nie jesteście!“ Kto ojca swego i ojczyznę kocha, a znajduje się na ob-

czyźnie, każdą wiadomość z kraju i domu rodzinnego przyjmuje z radością i chętnie słucha każdego, który tę wiadomości podaje. Nie na piękne słowa zważa nie na osobę opowiadającego, lecz na treść jego mowy, dlatego tak miłej, że mu ojca przypomina i ojczyznę Kochajmy Boga jak ojca, tęsknijmy za nębem jak wygnańcy za swoją ojczyzną a nie będziemy unikali kazań, choćby nam się nie podobała osoba kaznodziei lub sposób mówienia.

Jeszcze drugi jest powód, dla którego pewne jednostki niechętnie słuchają słowa Bożego: Sumienie mają obciążone grzechami i boją się, że kaznodzieja ich właśnie występki będzie gromił, a wiadomo, że „prawda w oczy kole!“ Już Zbawiciel wskazywał na to, że każdy, który źle czyni, nie idzie na światłość, aby nie były zganione uczynki jego. W końcu są też między słuchaczami tacy, co widzą źdźbło w oku bliźniego, w swoim zaś własnym nie widzą belki, i skoro wyjdą przed kościół, na głos wymieniają wszystkich, do których odnosić się mogło wysłuchane codopiero kazanie. Takie wytykanie cudzych błędów jest oczywiście wielkim grzechem przeciwko miłości bliźniego i odstręcza od słuchania słowa Bożego tem więcej w dzisiejszych czasach kiedy nic się nie utai, lecz na jaw wychodzą najskrytsze upadki każdego.

Pamiętajmy więc na to, że kaznodzieja, jeżeli gani, to gani grzechy, a nie grzesznika, a już nigdy nie pragnie dotknąć go boleśnie. Stosujmy słowo Boże tylko do siebie a nie do bliźnich, abyśmy nie mnożyli liczby tych, co kościoła i kazań unikają.

### Magja cyfr wyjaśniona.

Ku oburzeniu słuchaczy wiejskich w dniu 8 stycznia br. padło przez radio twierdzenie prezesa Związku Izb Przemysłowo-Handlowych p. Cz. Klanera, że budżet państwa dźwigają miasta, co należy rozumieć — przemysł i handel. W ub. sobotę tą samą drogą nastąpiła odpowiedź, dana przez b. min. I. Matuszewskiego. Przemówienie swoje minister zakończył następującem stwierdzeniem.

„Rolnictwo wytwarza i oddaje tę samą ilość zboża, mięsa, masła, lnu, jaj, konopi, kartofli, drzewa — co poprzednio za jedną trzecią prawie przedkryzysowej wartości. Oto jest istotny wkład rolnictwa w naszą gospodarkę narodową. To więc rolnictwo umożliwia przemysłowi tańszą robociznę, bo ono, rolnictwo podwyższa zdolność nabywczą, zmniejszonej przez przemysłowca robotniczej dniówki. To rolnictwo umożliwia Skarbowi zniżkę płać urzędniczych, albowiem ono, rolnictwo, pokrywa część tej zniżki, dostarczając tanich produktów zamiast drogich. To rolnictwo pozwala istnieć i bytować setkom tysięcy pośredników, sprzedając im za jedną trzecią poprzedniej wartości produkty, które oni pośrednio sprzedają z tym

samym często co poprzednio zyskiem. To rolnictwo wzmogło dobrożenie naszej armji, obniżywszy koszty potrzebne dla jej wyżywienia, a pozwalając przez to lepiej ją wyekwipować i uzbroić. To rolnictwo dźwiga na sobie główny ciężar ubezpieczeń społecznych, gdyż płać koszt tych ubezpieczeń w kalkulowany w cenę towaru przemysłowego — nie korzystając wcale z ich dobrodziejstw. W ogromnej części to rolnictwo pozwala nam na spłatę długów zagranicznych, gdyż ono, pospołu z tanim robotnikiem, wytwarza jedyne w Polsce możliwości konkurencyjne, tkwiące w tanich kosztach produkcji, gdyż poza kosztami żywności i niskim standardem życia robotniczego — wszystkie inne składniki kosztów produkcji w Polsce — jak kredyty, obciążenie publiczne, stawki przewozowe koszty generalne — są raczej wysokie i nie są konkurencyjne. To rolnictwo dźwiga na sobie źle niewątpliwie obliczony ciężar uprzemysłowienia Polski. Bowiem przemysł polski chroniony jest faktycznie wysokimi cłami, zapewniającymi zakładom przemysłowym wysokie ceny na rynku wewnętrznym. Koszty tej ochrony ponosi w ostatecznym wyniku ten, kogo cła ochronić praktycznie nie potrafiły, to jest właśnie rolnik. I idąc za rolnikiem, jak cień jego nędzy — bezrobotny. Oto jest wkład rolnictwa w gospodarstwo narodowe w czasie kryzysu. Nie popieram go tłumem cyfr statystycznych, bo nie sądzę, aby to było potrzebne. Cyfry statystyczne są materiałem, z którym należy się obchodzić bardzo ostrożnie. Pozwalają one uwypuklić p r o c e s y g o s p o d a r e z e, które i tak się rozumie. Jak się ich nie rozumie — wówczas cyfry statystyczne łatwo mogą sprowadzić na manowce. Przemysł dla utrzymania swych zysków ograniczył produkcję, ograniczył więc pomnażanie bogactwa narodowego. „Rolnictwo — mówił p. Matuszewski — nie zmniejszyło swego wkładu w całości dochodu narodowego“. Rolnictwo nie zmniejszyło produkcji „i powiedzieć dziś wolno, że rolnictwo jest jedyną gałęzią produkcji narodowej, która w czasie kryzysu pomimo wszystkiego niezemnie wpłynęło na zbiednienie Polski. Choć samo zbiedniało“. Jak wobec tego wygląda twierdzenie, że to miasta utrzymują Państwo?

#### **Składki na rzecz Izby Rolniczej w roku 1936-37.**

W dniu 29 stycznia 1936 r. odbyło się doroczne budżetowe zebranie Rady Pomorskiej Izby Rolniczej.

Na posiedzeniu tym Rada Izby uchwaliła opłaty na rzecz Izby Rolniczej, na rok 1936/37. Wysokość stawki wynosi 2,98 proc. czystego dochodu katastralnego wyrażonego w złotych według relacji 0,49 mk. niem. równa się jednemu złotemu. Opłaty te będą płatne w 2 równych ratach i to 1. VI i 1. XI. 1936 r.

#### **Hodowle drobiu reprodukcyjne uznane przez Pomorską Izbę Rolniczą w powiecie lubawskim i brodnickim.**

1. Hodowla Drobiu Użytkowego — Kurowska, Kurzętnik pow. Lubawa — kury Leghorn — Sussex.

2. Zarodowa Hodowla Drobiu — Jaworska, Augustowo p-ta Niem. Brzozie pow. Brodnica, kury Leghorn — indyki Mamuty bronz.

#### **Czego domagają się rolnicy na zebraniach Kółek Rolniczych?**

1. Obniżenie przede wszystkim cen nawozów azotowych, których produkcja znajduje się w ręku rządu, oraz spowodowanie obniżenia cen nawozów fosforowych, potasowych i wapna rolniczego.

2. Zaopatrywanie się monopoli solnego, cukrowego i innych w worki lniane, a nie jutowe.

3. Utrzymanie na pewnym poziomie stałym cen produktów rolnych i dostosowanie do nich cen produkcji fabrycznej oraz obniżenie ceny artykułów monopolowych.

4. Rozszerzenia dotychczasowego (3-letni) kredytu drzewkowego. Państwowego Banku Rolnego do 6-ciu lat z rozpoczęciem spłaty rat w roku 4-tym, kiedy drzewka dają już pewien dochód.

5. Udzielanie pod ścisłą kontrolą cukru dla podkarmiania pszczoł w ilości 4-ch kg. na rój rocznie, gdyż obecna dawka jest niewystarczająca obniżenie ceny na cukier dla pszczoł i zaniechanie szkodliwego dla zdrowia pszczoł skazania cukru.

6. Uproszczenia dotychczasowego z b y t u rygorystycznego sposobu meldowania chorób zaraźliwych nadsyłania w szybszym tempie orzeczeń chorób i wypłacania zapomóg w swoim czasie i akuratnie.

#### **Zniesienie podatków od placów niezabudowanych.**

Dekret Pana Prezydenta Rzplitej z dnia 14. stycznia 36 r. o zmianie rozporządzenia Prez. Rzplitej o rozbudowie miast przewiduje uchylenie art. od 21 do 23 powyższego rozporządzenia. Temsamem zniesiony zostanie podatek od placów niezabudowanych, który w dotkliwy sposób obciążał gospodarstwa ogrodnicze i rolne, położone na terenie miast.

#### **Zimowe żywienie bydła.**

Najważniejszym zagadnieniem rolniczym i prawie wyłącznym zajęciem gospodarskim w porze zimowej jest żywienie i dogład inwentarza. Najbardziej to jest zimową porą aktualny temat do odczytów i pogadanek i do artykułów w prasie rolniczej.

Racjonalne żywienie bydła, zadawanie i normowanie paszy według układu jednostek pokarmowych, praca kółek kontroli obór — to kropla w ogólnym morzu hodowli bydła na wsi naszej. O tych pracach może być mowa chyba tam, gdzie sprawnie działają mleczarnie spółdzielcze i przynoszą stały dochód swym członkom rolnikom.

Olbrzymia większość naszych drobnych rolników żywi swe bydło, zwyczajnie, „po chłopsku“ i mocno po staroświecku. Jak odżywianie się rodzin chłopskich jest w zimie jednostronne i ograniczone do ziemniaków z kapustą przy którym nie może być mowy o przestrzeganiu prawideł racjonalnego odżywiania organizmu ludzkiego, taksamo i w żywieniu chłopskim bydła podstawą i wyłączną paszą w zimie jest słoma i różne „brombasy“ (pomyje). I o tem właśnie „chłopskim“ żywieniu bydła chce tu pokrótce napisać, bo takie wzajemne wytykanie sobie błędów, może być z korzyścią dla ogółu rolniczego.

Głęboko zakorzeniony i trudny do wyrugowania jest na wsi zwyczaj żywienia bydła w zimie sieczką ze słomy. Szczęście jest, gdy ktoś z większych rolników ma do tej czynności kierat, którym się może z pracy wyręczać, ale przy nader szybko postępującym rozdrobnieniu gospodarstw wiejskich, nabycie kieratu i utrzymaniu pary koni do jego obracania będzie nie możliwością i wtedy cofać się będziemy do średniowiecza, do ręcznego rznięcia sieczki, przy której to pracy, mocno przypominającej pańszczyznę, kiwają się i dziś liczne rodziny gospodarskie nad drażkiem sieczkarki, niby żydzi nad pacierzem.

Jako okrasa, czy przyprawy do sieczki używa się siana, jakie tam kto ma pod ręką, rzadziej seradelanki, co się nazywa „przrynką“ konieczną gdy gospodarz na wsi posiada, jest ona zwykle przeznaczona dla konia, boć się przecież w krowy w karnawale na wesele nie pojedzie.

Młode sztuki jeszcze sobie jakoś prędzej radzą ze zjadaniem sieczki, ale stare bezzębne „klempy“ opychają się sieczką, tykając ją bez żucia i choć zjadają ją przez zimę w dużej ilości, zwykle pod wiosnę nie mogą się podnosić o własnych siłach, gdyż organizm bydłocy niewiele sobie może przyswoić składników odżywczych z połkniętej w całości — sieczki.

Daleko praktyczniejsze i pożyteczniejsze byłoby sporządzanie „trząski“ czyli mieszanki słomy z sianem targając je razem. Krowa niema w gębie tyle sprytu by wybrać siano ze słomy, musi je zjadać razem, a oto właśnie chodzi w rznięciu sieczki, aby stosując „przrynkę“ siano do słomy, zmieszać te pasze i zmusić poniekąd krowy do jedzenia słomy zmieszanej z sianem.

Bydło, otrzymawszy do jedzenia taką mieszankę, zdobywa się na pewną energię, wybierając z paszy części pożywniejsze, oślinia je należycie, żuje i trawi, a że się trochę przytem przebranej s ł o m y w gnoju zostanie, na to, aby się ta słoma stała gnojem niepotrzeba jej koniecznie wszystkiej przeprowadzać przez organizm bydłocy. Zgnije ona też i w postaci ściółki i stanie się nawozem.

Jeżeli chodzi o spasanie seradelanki, czy innej słomy roślin strączkowych, to te się trzymają wiehcia i trudno je spasać w całości, można je używać na sieczkę, ale sieczka ta powinna być możliwie najdłuższa, choćby długości palca.

Dużą wagę w zimowym żywieniu bydła przywiązuje się na wsi do różnych pójek. Pójki te czyli „picie“, sporządza się w różny sposób, aby tylko oszukać krowę i zmusić ją do wychlania kilku naraz wiader wody.

Sporządza się więc pójkę w ten sposób, że na sagan wrzającej wody wrzuca się ciasto z kilku utartych ziemniaków. Od znajdującego się w ziemniakach krochmalu woda robi się kleista, krowy to lubią i wypijają każdą podaną im ilość. Czasem na takie „picie“ używa się i makuchu, ale wtedy jednego kilograma musi starczyć krowie na dwa tygodnie, a gdy krowa nie spieszy się z opróżnieniem szaflika lub cebra, posypuje jej się pójkę po wierzchu mąką lub szczyptą soli, aby ją do picia zachęcić. Wyjątkowo

tylko krowy na wsi otrzymują w pójce potrosze parowanych ziemniaków, lub obiorek z nich, bo te są zwykle używane jako dodatek do plew w żywieniu świń, warchlaków i drobiu.

Gdy krowa w zimie zje codziennie upchany wór sieczki i wypije z chciwością dwa wielkie szafle pomyj, wtenczas stoi w oborze niby jaki balon, a gospodarz nie posiada się z radości że tak dobrze krowę napasł. Niestety z takiego żywienia nie może być mowy o jakimś dochodzie z krowy.

Takie żywienie bydła w tej porze jest powodem, że wszystkie krowy w zimie są cielne i za takie są sprzedawane na jarmarkach, ale nierzadko idąc gospodarz z krową na jarmark do miasta odległego o 5 — 6 kilometrów, musi się w drogę wybierać już od północy, bo bydło jest nadzwyczaj osłabione, a że dzwigać jeszcze musi swój potężny kałdun, więc przebycie kilku kilometrów połączone jest z trudnością. I conajmniej  $\frac{1}{3}$  cielących się pod wiosnę krów jeśli nie pada przy ociełeniu to ma bardzo utrudniony poród z powodu nadmiernego opajania krów zacielonych.

Zywiąc w ten sposób krowy, gospodarz wszystką posiadaną słomę, wraz z wielką ilością wody w postaci różnych pójek, przeprowadza przez organizm bydłocy, oszczędzając na suchej ściółce. Skutek z tego jest taki, że krowa oprócz ogromnego kałduna, dzwiga na sobie dobrą furę gnoju, którym stopniowo się przez zimę oblepia,

Najpraktyczniej byłoby spasać krowami obierki, czy inną dla nich przeznaczoną okopowizną na gęsto, choćby w stanie gotowanym, bo nasze krowy na wsi, są już do tego przyzwyczajone i gotowaną jarzynę chętniej jedzą niż surowizną. Ale do picia winno się dawać bydłu tylko czystą wodę, może ona być grzana w zimie, kto ma zimną oborę. Bydło wody wypija tylko tyle, ile potrzebuje jego organizm, natomiast przy używaniu pójek, rozładowuje sobie brzuch i organy trawienia, co się źle odbija na wyglądzie i na zdrowiu bydłocia. Szczególnie bardzo jest szkodliwym przy wychowie młodzięży.

Są w kraju naszym liczne wioski i całe okolice nie mają ani dogodnych warunków zbywania nabiątu, ani też dogodnych naturalnych warunków rozwoju hodowli — dobrych łąk i pastwisk; i tam z koniecznością hoduje się krowy tylko dla nawozu i dla — najcięższej lichego — przychówku. Ale nawet najgorsze posiadając warunki, rolnik krowy hodować musi i w tej hodowli trzeba zawsze mieć na względzie aby bydłocy nie czynić krzywdy, a sobie nie przysparzać przez nieodpowiednie żywienie kłopotu i straty.

W naszej h o d o w l i bydła dają się dostrzec te dwa zasadnicze błędy, których należy unikać, zwłaszcza przy żywieniu i wychowie sztuk młodych — a więc unikać żywienia bydła sieczką, skarmiając raczej pasze w całości, nie opając i nie przepając różnymi pomyjkami sztuk młodych i krów cielnych, bo tem przyczyniamy sobie duże straty w hodowli, I to zwrócenie uwagi rolnikom na popełniane błędy jest celem niniejszego artykułu i to mnie do jego napisania kłoniło.

## Stacje kopulacyjne i punkta ogierów państwowych.

Zarząd Państwowego Stada Ogierów w Starogardzie podaje do wiadomości p.p. hodowców, że w roku 1936 od dnia 1-go lutego do 31, maja czynne będą stacje kopulacyjne i punkta ogierów państwowych na terenie powiatu lubawskiego i działdowskiego w następujących miejscowościach :

L. p.	P o w i a t	Miejscowość	Poczta Nr. telef.	Nazwisko i imię utrzym. ogiera	Nazwa ogiera	Rodzaj wzgl. pochodzenie
1	Działdowo	Chełsty	Lidzbark 82	Życki Kazimierz	Eksperyment Herold	Wsch.-pruski Pomorski
2	Działdowo	Gródki	Gródki Płościca II	Stodolski Rajmund	Karaxx Litawor Heinz	pełn. krwi. ang Wsch.-pruski Zach.-pruski
3	Działdowo	Narzým	Iłowo k. Działdowo Działdowa 13	Janowski Felicjan	Hagestolz II Da Capo Zbójnik	Wsch.-pruski Pomorski Poznański
4	Lubawa	Babalice	Lipinki k. Jabłonowa 3	Dąbski Franciszek	Derwisch	Zach.-pruski
5	Lubawa	Czachówki	Krotoszyny 7	Rüchardt Jan	Epirus Wędrowiec Cormoran	Wsch.-pruski Pomorski Poznański
6	Lubawa	Gwiździny	Nowemiasto 27	Modrow Henryk	Cosmos Magus	Wsch.-pruski Wsch.-pruski
7	Lubawa	Łąkorek	Łąkorz	Jordan Jan	Hofnarr	Poznański

## Wykaz zakwalifikowanych na pniu

przez Pomorską Izbę Rolniczą zbóż jarych i innych jarych roślin zbioru 1935 roku  
w powiecie lubawskim, brodnickim i działdowskim.

Imię i nazwisko producenta	Miejscowość	P o c z t a	P o w i a t	Odsiew	Ilość ha.
<b>Jęczmień jary Isaria Ackermanna.</b>					
Kazim. Dąbrowski	Białuty	Iłowo	Działdowo	I	2,—
Zygmunt Idźkowski	Mszano	Brodnica	Brodnica	II	1,5
Henryk Modrow	Gwiździny	Nowemiasto	Lubawa	I	1,25
<b>Owies Biały Orzeł Svalöf.</b>					
Zygmunt Idźkowski	Mszano	Brodnica	Brodnica	II	1,5
<b>Owies Gelbhafer (Żółty) Loehowa.</b>					
Kazim. Dąbrowski	Białuty	Iłowo	Działdowo	I	2,—
<b>Groch Concordia Modrowa.</b>					
Henryk Modrow	Gwiździny	Nowemiasto	Lubawa	elita II	1,—
<b>Soja brunatna Wileńska.</b>					
Kazim. Dąbrowski	Białuty	Iłowo	Działdowo		1,—
<b>Soja oleista Waraks Waraksiewicza.</b>					
M. Waraksiewicz	Maciejowo Tylice	Nowemiasto	Lubawa		0,1
<b>Czumiza - Waraks Waraksiewicza.</b>					
M. Waraksiewicz	Maciejowo Tylice	Nowemiasto	Lubawa		1,75
<b>Pajza - Waraks Waraksiewicza.</b>					
M. Waraksiewicz	Maciejowo Tylice	Nowemiasto	Lubawa		0,1
<b>Koniczyna czerwona jednokośna Modrowa.</b>					
Henryk Modrow	Gwiździny	Nowemiasto Seradela	Lubawa	miejsc.	10,—
Kazim. Dąbrowski	Białuty	Iłowo	Działdowo	miejsc.	2,—